

Moim zdaniem



Krzysztof Kordel prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Wyniki wyborów do centralnych władz Izby Lekarskiej zapewniły Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej godną reprezentację. W nowej kadencji nasza Izba w Naczelnej Radzie Lekarskiej ma największą od 20 lat siedmioosobową reprezentację. Możemy pochwalić się, że Wielkopolanie spełniają wszystkie możliwe parytety: z pięciu lekarek aż trzy to nasze koleżanki. Godna, moim zdaniem, jest też reprezentacja stomatologiczna.

Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt, że w prezydium NRL znalazł się nasz człowiek – serdecznie Stefanowi Sobczyńskiemu tego wyboru gratuluję. Andrzejowi Ciśle przypadło w udziale kierowanie Zespołem ds. Ubezpieczeń Lekarzy, a mnie powierzono prowadzenie Zespołu ds. Farmakoterapii i Gospodarki Lekami.

O Wielkopolanach nie zapomniano również podczas wyborów prezydium Krajowej Komisji Rewizyjnej, której wiceprzewodniczącym ponownie wybrano Krzysztofa Tuszyńskiego, a sekretarzem powierzone Krzysztofowi Hajdzie.

Z niekłamaną przyjemnością chcę poinformować, że nowym przewodniczącym Naczelnego Sądu Lekarskiego został nasz kolega Wojciech Łącki.

Wszystkim wybranym koleżankom i kolegom serdecznie gratuluję i myślę, że postaramy się pokazać, na czym polega wielkopolski porządek i praca organizacyjna.

Podczas pierwszego posiedzenia nowo wybranej Naczelnej Rady Lekarskiej przyszło nam gościć ministra Marka Twardowskiego, który odpowiadał na liczne pytania. Z jego wypowiedzi odniosłem wrażenie, że sprawa wprowadzenia kas fiskalnych jest już praktycznie przesądzona. Wyraźnie stwierdził, że nie mamy co liczyć na wprowadzenie na usługi medyczne zerowej stawki VAT. Pytany o małą liczbę rezydentur, stwierdził, że ministerstwo wywiąże się i w tym roku zapewni 2500 miejsc prezydenckich. Była również mowa o konieczności zreformowania systemu kształcenia na uczelniach medycznych w kierunku ich większego niż teraz upracticznienia. Ten fragment wypowiedzi ministra wtapia się we wcześniejsze zapowiedzi docelowego (podano datę 2017 r.) zniesienia stażu.

Miałem przyjemność być gościem sejmiku wojewódzkiego, w którego programie znalazła się dyskusja nad przyszłością ochrony zdrowia. Skorzystałem z możliwości zabrania głosu na tym forum i przedsta-

wilem radnym problem starzenia się kadry medycznej w Wielkopolsce. Moim zdaniem, liczba miejsc prezydenckich nie zagwarantuje w przyszłości naszemu województwu możliwości zapewnienia leczenia na odpowiednim poziomie. Zaproponowałem radnym rozważenie możliwości kształcenia kadry lekarskiej nie na zasadzie wolontariatu, lecz planowanie zatrudnienia i zapewnienie dopływu kadr specjalistycznych przez stypendia fundowane przez samorządy. Zwróciłem także uwagę na zmiany demograficzne zachodzące w naszym społeczeństwie i wynikające z nich potrzeby zapewnienia opieki lekarskiej i pielęgniarskiej większemu gronu ludzi w podeszłym wieku. Aby móc współpracować z samorządem w sprawie planowania systemu ochrony zdrowia, konieczna jest znajomość realiów, stąd mój apel do koleżanek i kolegów, by zechcieli wywiązywać się i „pochwalili się” Izbie specjalizacjami czy stopniami naukowymi.

Pragnę poinformować, że wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego zaplanowaliśmy na 9 kwietnia 2010 r. w Izbie konferencję szkoleniową dotyczącą rozwiązywania problemów leczenia pacjentów z problemami psychicznymi i z uzależnieniami. Więcej szczegółów na temat tej konferencji znajdują państwo na stronie internetowej oraz w następnym *Biuletynie WIL*.

W czasie spotkań z lekarzami spotkałem się z przychylnym przyjęciem szkolenia psychologicznego pod szeroko rozumianym tytułem „Praca z trudnym pacjentem”. Będę wdzięczny za uwagi na ten temat.

Chcę poinformować, że Izba dysponuje dobrze wyposażonymi salami wykładowymi (50–80 uczestników) oraz mniejszymi salami seminaryjnymi, do korzystania z których serdecznie namawiam.

Zachęcam zatem do zgłaszania uwag zarówno w formie e-mailowej, jak i do osobistych kontaktów. Za zgłaszane uwagi i „twórczą krytykę” z góry dziękuję.